

Protokół nr XXI
Rady Miejskiej w Mogielnicy
w dniu 21 lipca 2025 r.

Obrady rozpoczęto 21 lipca 2025 r. o godz. 14:30, a zakończono o godz. 16:15 tego samego dnia. W posiedzeniu wzięło udział członków. Obradom przewodniczyła Ewa Ścisłowska.

1. Otwarcie.

Przewodnicząca Ewa Ścisłowska: Dzień Dobry Państwu. Witam wszystkich bardzo serdecznie. Witam serdecznie Pana Burmistrza Gminy i Miasta Mogielnica. Witam Przewodniczącą Komisji Miejskiej, zaproszonych gości i nie wiem, czy są przedstawiciele Poczty Polskiej? Nie przybyli. Może przybędą. Mieszkańców Gminy Mogielnica. Sołtysów i Przewodniczących Klubów Osiedlowych. Radnych Rady Miejskiej w Mogielnicy oraz obsługę Biura Rady w osobie Pani Wiolety Górnik. Proszę Państwa, otwieram XXI sesję Rady Miejskiej w Mogielnicy. Nasza dzisiejsza sesja jest wyjątkowa, ponieważ dziś w poczet Rady Miejskiej przyjmujemy nowego radnego, który został wyłoniony w wyborach. Pozwolą Państwo, że usiądę, bo trudno mówić do tego mikrofonu z pozycji stojącej. 13 lipca odbyły się wybory uzupełniające do Rady Miejskiej. Uprawnionych do głosowania było 489 osób. Miejscem wyborów był lokal wyborczy we wsi Miechowice. Startowało dwóch kandydatów. W wyniku głosowania został wyłoniony zwycięzca i niniejszym nowy radny, który zastąpi Pana Waldemara Kaweczyńskiego. Tą osobą jest Tomasz Lisiak, który startował z komitetu wyborczego Gmina Sprawna i Przyjazna.

2. Wręczenie radnemu zaświadczenie o wyborze.

Przewodnicząca Ewa Ścisłowska: Zapraszam Pana Tomasz Lisiaka oraz Przewodniczącą Komisji Miejskiej, proszę bardzo. Teraz nastąpi wręczenie radnemu zaświadczenia o wyborze. Po proszę Państwa o powstanie, bo następny punkt również będzie ważny.

Przewodnicząca Miejskiej Komisji: W imieniu całej Miejskiej Komisji, jako Przewodnicząca, serdecznie Panu gratuluje i życzę owocnej pracy.

Przewodnicząca Ewa Ścisłowska: Dziękujemy Pani Przewodniczącej, poproszę, żeby jeszcze Pan Lisiak pozostał. Proszę frontem do zebranych. Za chwilę radny Tomasz Lisiak złoży ślubowanie.

3. Złożenie ślubowania przez radnego Rady Miejskiej w Mogielnicy.

Przewodnicząca Ewa Ścisłowska: Przeczytam tekst ślubowania, po którym Pan powie: „Ślubuję.”, ewentualnie może Pan dodać formułę: „... tak mi dopomóż Bóg.”, ewentualnie nie. (...)

Radny Tomasz Lisiak: Ślubuję, tak mi dopomóż Bóg.

Przewodnicząca Ewa Ścisłowska: Dziękujemy bardzo. Dziękuję bardzo, proszę usiąść.

4. Stwierdzenie kworum.

Przewodnicząca Ewa Ścisłowska: Teraz odbędzie się właściwa część naszej dzisiejszej sesji. Już dziś obradujemy w liczbie piętnastu radnych, chyba że kogoś dziś nie ma. Dobrze, proszę Państwa, wszystkie dokumenty związane z dzisiejszą sesją znalazły się na esesja, więc ja już początku obrad nie czytam. Państwo już wszystko wiedzą, przejdźmy do potwierdzenia kworum. Proszę, chwileczkę poczekajmy, mamy problemy techniczne. Proszę powiedzieć mi, czy wszystkie tablety funkcjonują? To czekamy chwilę. Przepraszam Państwa, ale potrzebujemy 5 minutowej przerwy. Jest godzina 14:45 spotykamy się 14:50. Problemy techniczne. Bardzo proszę, wznowiamy sesję obrady XXI sesji Rady Miejskiej w Mogielnicy. Mam nadzieję, że już żadne problemy techniczne nie przeszkodzą nam. Proszę, potwierdzamy kworum. Proszę Państwa, obradujemy dziś w liczbie 13 radnych, dwie osoby są nieobecne Pan Adam Stępiak i Pani Zofia Kowalska. Czyli dziś trzynastoro. Przechodzimy do następnego punktu.

5. Powołanie Sekretarza obrad.

Przewodnicząca Ewa Ścisłowska: Na Sekretarza dzisiejszych obrad chciałabym powołać Pana Mariusza Kuligowskiego. Czy Pan wyraża zgodę? Dziękuję bardzo. Przegłoszujemy tę kandydaturę.

Głosowano w sprawie:

Powołanie Sekretarza obrad. Zgłoszono kandydaturę radnego Mariusza Kuligowskiego za jego zgodą.

Wyniki głosowania:

ZA: 13; PRZECIW: 0; WSTRZYMUJE SIĘ: 0; BRAK GŁOSU: 0; NIEOBECNI: 2

Wyniki imienne:

ZA:

Sławomir Baran, Halina Budzik, Adam Jagieliński, Radosław Kiljan, Mirosław Krawczyk, Krzysztof Kuligowski, Mariusz Kuligowski, Tomasz Lisiak, Wiesław Małek, Ireneusz Popis, Agnieszka Pracownik, Marzena Stępień, Ewa Ścisłowska

NIEOBECNI:

Zofia Kowalska, Adam Stępiak

Przewodnicząca Ewa Ścisłowska: Trzynastu radnych odpowiedziało się za kandydaturą Pana Mariusza Kuligowskiego jako Sekretarza obrad. Dziękuję bardzo.

6. Informacja Burmistrza z działań od ubiegłej sesji.

Przewodnicząca Ewa Ścisłowska: Proszę bardzo Pana Burmistrza o zabranie głosu.

Burmistrz Robert Lipiec: Dziękuję, Pani Przewodnicząca. Zanim zacznę sprawozdanie, chciałbym w swoim imieniu bardzo gorąco pogratulować nowo wybranemu radnemu, Panu Tomaszowi; gratuluję Panu serdecznie. Chciałbym podarować taki skromny upominek od naszej Gminy. Jest to oczywiście kilka gadżetów w postaci kubeczka, długopisów i smyczki, ale najważniejsze: radni otrzymali i sołtysi takie wpinki ładne w klapę marynarki z herbem Gminy, chciałbym również przekazać, oczywiście, jeżeli będzie Pan miał ochotę nosić na swojej klapie nasz herb, to zachęcam bardzo serdecznie. Chciałbym to przekazać, także gratuluje jeszcze raz. Wszystkiego dobrego. Dobrze, jestem. Szanowni Państwo, Szanowni sołtysi, Szanowni mieszkańcy, Szanowni Radni, przejdę teraz informacje ze sprawozdania z działalności z ostatniej sesji i tak, w pierwszej kolejności tak, jak zwyczajnie mam od samego początku odczytania od podjętych zarządzeń. Od ostatniej sesji zostały podjęte następujące zarządzenia:

Zarządzenie nr 76/2025 z dnia 25 czerwca 2025 w sprawie zmiany planu finansowego Urzędu Gminy i Miasta w Mogielnicy na 2025 rok,

Zarządzenie nr 77/2025 z dnia 30 czerwca 2025 roku w sprawie zmian w planie dochodów i wydatków budżetu na 2025 rok,

Zarządzenie nr 78/2025 z dnia 30 czerwca 2025 roku w sprawie zmiany planu finansowego Urzędu Gminy i Miasta w Mogielnicy na 2025 rok,

Zarządzenie nr 79/2025 w sprawie zmiany planu finansowego dla wydzielonego rachunku środków pochodzących z Funduszu Pomocy, o którym mowa w art. 14 ustawy o pomocy obywatelom Ukrainy w związku z konfliktem zbrojnym na terenie tego państwa na 2025 rok,

Zarządzenie nr 80/2025 z dnia 30 czerwca 2025 roku w sprawie powołania komisji rekrutacyjnej do wyłonienia kandydata na stanowisko referent inspektor ds. funduszu sołeckiego i wsi,

Zarządzenie nr 81/2025 z dnia 30 czerwca 2025 roku w sprawie ogłoszenia drugiego naboru do gminnej Rady Seniorów w Mogielnicy,

Zarządzenie nr 82/2025 z dnia 30 czerwca 2025 roku w sprawie zmiany Zarządzenia nr 144/2022 Burmistrza Gminy i Miasta Mogielnica z dnia 29 grudnia 2022 roku w sprawie ustalenia dokumentacji przyjętych zasad polityki rachunkowości,

Zarządzenie nr 83/2025 z dnia 9 lipca 2025 roku w sprawie powołania Komisji Egzaminacyjnej dla nauczycieli kontraktowych ubiegających się o awans zawodowy na stopień nauczyciela mianowanego,

Zarządzenie nr 84/2025 z dnia 10 lipca 2025 roku w sprawie zmiany w planie dochodów i

wydatków budżetu na 2025 rok,

Zarządzenie 85/2025 z dnia 10 lipca 2025 roku w sprawie zmian planu finansowego Urzędu Gminy i Miasta w Mogielnicy na 2025 rok,

Zarządzenie nr 86/2025 z dnia 11 lipca 2025 roku w sprawie ustalenia wynagrodzenia ekspertów Komisji Egzaminacyjnej za przeprowadzenie postępowania egzaminacyjnego do nadania stopnia zawodowego nauczyciela mianowanego.

To, jeżeli chodzi o, Szanowni Państwo, o zarządzenia. Jeżeli chodzi o realizowane zadania na terenie Gminy, to cały czas realizujemy drogę Otałążka-Jastrzębia Stara. Ostatni odcinek od Jastrzębi Starej do rancza "Patataj", została wykonana podbudowa. Na chwilę obecną Inspektor wstrzymał roboty odnośnie budowy tej podbudowy drogi ze względu na to, że jest zbyt duża wilgotność podłoża i czekamy, żeby troszeczkę grunt wsiąkł i dopiero wtedy będzie możliwe zagęszczenie tej podbudowy, żeby później nie było problemów z nawierzchnią asfaltową, więc na chwilę obecną roboty troszeczkę się wstrzymały do momentu, kiedy ziemia po prostu obśiąknie. Realizujemy sieć wodociągu w miejscowości Cegielnia. W ubiegłym tygodniu przeciętno brakujące elementy linii wodociągowej i rozpoczęto budowę studzienek wodomierzowych. Trwa przebudowa drogi powiatowej relacji Popowice-Wilków w miejscowości Dobiecin. To jest odcinek prawie 2 kilometry. W tamtym tygodniu poszerzano drogę poprzez uzupełnienie po obu stronach koło 40 centymetrów tłucznia na głębokość 20 centymetrów. Na dzień dzisiejszy doziarniają powierzchnię kruszywem. Do końca tego tygodnia prawdopodobnie będzie zrealizowana podbudowa, z tego, co rozmawiałem tam z kierownikiem budowy. Koło środy, czwartku być może wejdą z cementem, będą mieszać cement razem z tą podbudową no i myślę, że do końca tygodnia, jeżeli pozwoli pogoda, uda im się tą podbudowę zrealizować. W czwartek jadę podpisać umowę na tężnię solankową do Urzędu Marszałkowskiego. Otrzymałem pismo z wezwaniem do podpisania umowy, co wspominałem już. Pozyskaliśmy 162 tysiące złotych na budowę tężni solankowej. Został wybrany wykonawca na budowę drogi w miejscowości Wężowiec, więc niebawem będziemy realizować kolejny odcinek drogowy o długości około pół kilometra. Przypomnę tylko, że na ten odcinek otrzymaliśmy 250 tysięcy również dofinansowania. Otrzymaliśmy również dofinansowanie na zakup nowego autobusu szkolnego do przewozu dzieci i osób niepełnosprawnych. Wartość zadania to 480 tysięcy, a dofinansowanie w PFRONU 334 tysiące także można powiedzieć, że, no praktycznie, no 80% dofinansowanie, także duże wsparcie. W tym tygodniu firma zajmująca się utylizacją azbestu zaczyna zbiórkę od osób, które złożyły stosowny wniosek do gminy. Przypomnę, że na to zadanie również pozyskaliśmy dofinansowanie w wysokości 50 tysięcy złotych z Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej. No i w zasadzie, oprócz tego, to jeszcze reprezentowałem Gminę na imprezach kulturalnych, między innymi na pikniku parafialnym w Gminie Mogielnica, ale również na rocznicy Klubu Seniora. Tutaj chciałbym jeszcze raz publicznie gorąco pogratulować klubowi, że udało się ten rok przetrwać i mam nadzieję, że patrząc na tą sytuację, która ma miejsce i co się dzieje w tym klubie myślę, że ten klub sobie poradzi i będzie z nami długo. Życzę im tego oczywiście z całego serca.

Uczestniczyłem też w ostatnią sobotę w imprezie w Dębnowoli organizowanej przez KGW Dębnowolanki. Też bardzo fantastyczna impreza. Dziewczyny pozyskały dofinansowanie ze środków powiatu na tą imprezę, także to z mojej strony tyle. Dziękuję bardzo.

Przewodnicząca Ewa Ścisłowska: Dziękujemy bardzo. Bardzo proszę, przechodzimy do punktu 7 naszego porządku obrad.

7. Podjęcie uchwały w sprawie zmiany uchwały budżetowej na 2025 rok.

Przewodnicząca Ewa Ścisłowska: Zapoznam Państwa z uzasadnieniem. (...) To całość uzasadnienia. Czy ktoś z Państwa chciałby zabrać głos na ten temat? Nie widzę. Przejdźmy do głosowania.

Głosowano w sprawie:

Podjęcie uchwały w sprawie zmiany uchwały budżetowej na 2025 rok.

Wyniki głosowania:

ZA: 13; PRZECIW: 0; WSTRZYMUJE SIĘ: 0; BRAK GŁOSU: 0; NIEOBECNI: 2

Wyniki imienne:

ZA:

Sławomir Baran, Halina Budzik, Adam Jagieliński, Radosław Kiljan, Mirosław Krawczyk, Krzysztof Kuligowski, Mariusz Kuligowski, Tomasz Lisiak, Wiesław Małek, Ireneusz Popis, Agnieszka Pracownik, Marzena Stępień, Ewa Ścisłowska

NIEOBECNI:

Zofia Kowalska, Adam Stępiak

Przewodnicząca Ewa Ścisłowska: Trzynastu radnych odpowiedziało się za. Niniejsza uchwała została przyjęta. Następny punkt.

8. Podjęcie uchwały w sprawie wprowadzenia czasowego zakazu sprzedaży napojów alkoholowych na określonym terenie w Gminie Mogielnica.

Przewodnicząca Ewa Ścisłowska: Proszę Państwa my tę uchwałę już podejmowaliśmy, ale myślę że uzasadnienie rozwieje wszelkie Państwa wątpliwości. (...). Proszę Państwa, czy ktoś chciałby w tej sprawie zabrać głos? Przejdźmy do głosowania.

Głosowano w sprawie:

Podjęcie uchwały w sprawie wprowadzenia czasowego zakazu sprzedaży napojów alkoholowych na określonym terenie w Gminie Mogielnica.

Wyniki głosowania:

ZA: 13; PRZECIW: 0; WSTRZYMUJE SIĘ: 0; BRAK GŁOSU: 0; NIEOBECNI: 2

Wyniki imienne:

ZA:

Sławomir Baran, Halina Budzik, Adam Jagieliński, Radosław Kiljan, Mirosław Krawczyk, Krzysztof Kuligowski, Mariusz Kuligowski, Tomasz Lisiak, Wiesław Małek, Ireneusz Popis, Agnieszka Pracownik, Marzena Stępień, Ewa Ścisłowska

NIEOBECNI:

Zofia Kowalska, Adam Stępiak

Przewodnicząca Ewa Ścisłowska: 13 radnych odpowiedziało się za przyjęciem projektu tej uchwały. Uchwała została podjęta i proszę bardzo, przechodzimy do następnego punktu.

9. Podjęcie uchwały w sprawie ustalenia miesięcznego wynagrodzenia dla Burmistrza Gminy i Miasta Mogielnica.

Przewodnicząca Ewa Ścisłowska: Proszę Państwa, wpłynął do mnie wniosek od grupy radnych, sześciuosobowej grupy, która zwraca się o wprowadzenie do porządku obrad na najbliższej sesji uchwały o podniesieniu miesięcznego wynagrodzenia Burmistrza Gminy i Miasta Mogielnica. Do niniejszego dokumentu został dołączony projekt uchwały, który właśnie zawiera, jakie to powinny być kwoty i uchwała wejść w życie w dzień podjęcia i również będzie miała z dniem 1 lipca będzie to wynagrodzenie Burmistrza uchwalone. Pozwolę przeczytać uzasadnienie, jakie przygotowała grupa radnych wnosząca niniejszy wniosek. (...) Tak brzmi uzasadnienie. Proszę bardzo, kto z Państwa chciałaby zabrać głos? Nie widzę. Bardzo proszę, Pan Burmistrz.

Burmistrz Robert Lipiec: Dziękuję, Pani Przewodnicząca. Chciałbym oczywiście gorąco podziękować grupie radnych, niezależnie od tego, jaki będzie wynik tego głosowania. Wiecie Państwo, że to jest już drugie podejście nie mniej jednak dziękuję, że Państwo zauważacie moją pracę. Dziękuję bardzo.

Przewodnicząca Ewa Ścisłowska: Proszę bardzo, czy ktoś z Państwa sołtysów chciałby w tej sprawie zabrać głos? Nie widzę. W takim razie przejdźmy do głosowania.

Głosowano w sprawie:

Podjęcie uchwały w sprawie ustalenia miesięcznego wynagrodzenia dla Burmistrza Gminy i Miasta Mogielnica.

Wyniki głosowania:

ZA: 10; PRZECIW: 1; WSTRZYMUJE SIĘ: 2; BRAK GŁOSU: 0; NIEOBECNI: 2

Wyniki imienne:

ZA:

Sławomir Baran, Halina Budzik, Adam Jagieliński, Radosław Kiljan, Mirosław Krawczyk, Mariusz Kuligowski, Tomasz Lisiak, Wiesław Małek, Ireneusz Popis, Agnieszka Pracownik

PRZECIW:

Krzysztof Kuligowski

WSTRZYMUJE SIĘ:

Marzena Stępień, Ewa Ścisłowska

NIEOBECNI:

Zofia Kowalska, Adam Stępiak

Przewodnicząca Ewa Ścisłowska: W wyniku głosowania dziesięciu radnych opowiedziało się za przyjęciem uchwały, dwoje wstrzymało się. W związku z tym uchwała została przyjęta. Przepraszam, był jeden przeciwny. Uchwała została przyjęta i proszę bardzo, w tej chwili przechodzimy do następnego punktu. Czyli Pan Burmistrz, dla zaspokojenia ciekawości, będzie otrzymywał od dnia 1 lipca najwyższe uposażenie, jakie mu przysługuje. Proszę.

Burmistrz Robert Lipiec: Szanowni Państwo, Szanowni Radni, chciałbym jeszcze raz podziękować za uznanie. Dziękuję bardzo.

10. Sprawy bieżące, interpelacje radnych.

Przewodnicząca Ewa Ścisłowska: Dobrze, proszę bardzo, w sprawach bieżących i interpelacjach radnych. Czy ktoś z Państwa chciałby zabrać głos? Proszę bardzo. Witamy Państwa, bo na początku nie widziałam. Państwo reprezentują naszą placówkę Poczty Polskiej w Mogielnicy. Pan Kieszek i Pani... Pani Michalska Ewa. Pan Kieszek jest jednocześnie pracownikiem poczty, jak również radnym powiatowym. Proszę bardzo, z jaką sprawą Państwo przyszli do nas.

Pani Michalska: Dzień dobry. Ja jeszcze raz się przedstawię. Jestem Michalska Ewa, jestem naczelnikiem poczty w Mogielnicy. Przychodzimy z taką sprawą, iż do tej chwili działamy jako Urząd Pocztowy ze służbą doręczeń, ale niestety prawdopodobnie służba doręczeń zostanie przeniesiona do innego Urzędu, co będzie skutkowało tym, że jeżeli w Mogielnicy nie będzie Urzędu Poczтового Państwa listy będą do odbioru w Grójcu bądź w Nowym Mieście. Prawdopodobnie. To jest taki scenariusz, którego najbardziej się boimy. Jeżeli będzie filia, listy jeszcze będą do odbioru, będzie można wysyłać i będziemy się tutaj rozliczać. Chyba. Bo tego jeszcze tak na dobrą sprawę nie wiemy. Jeżeli będzie agencja pocztowa listów, nie będzie do

odbioru, paczek też nie będzie do odbioru. Będzie tylko i wyłącznie nadawać listy i paczki. No więc to jest utrudnione, bo jeżeli będzie nawet jakaś emerytura, tu już mówimy o tych mieszkańcach, którzy są starsi i listonosze doręczają im emeryturę. Emerytura również będzie do odbioru w innym Urzędzie. Nie będzie tego można załatwić w Mogielnicy. Zostaniemy bez poczty. Tak, bo to są restrukturyzacje w Poczcie Polskiej. Najpierw były zwolnienia, teraz jest centralizacja jednostek. Nie wiadomo, jak to się skończy.

Przewodnicząca Ewa Ścisłowska: Przepraszam Państwa, bardzo proszę o ciszę. Ile osób pracuje w naszej placówce w Mogielnicy?

Pan Michalska: Chodzi o listonoszy, czy o wszystkich? Bo mamy 9 listonoszy, 2 Panie, które są z obsługi klienta, ja naczelnik i jedna Pani w Goszczynie.

Przewodnicząca Ewa Ścisłowska: Dziękuję bardzo.

Pan Kieszek: Chcielibyśmy się zwrócić, bo we własnym zakresie próbujemy Urząd, żeby w trosce właśnie o starszych ludzi mieszkańców Gminy, ale niestety, widzimy, że nasze starania coraz słabszy przynoszą efekt i chcielibyśmy się zwrócić tu do Rady, do Samorządu, żeby wspomógł nas w tych działaniach i ułatwił kontakt mieszkańców ze światem.

Przewodnicząca Ewa Ścisłowska: Dziękujemy bardzo. Ja myślę, że też mogłby pomóc Pan Burmistrz. Proszę o zabranie głosu.

Burmistrz Robert Lipiec: Dzień dobry. Witam Państwa bardzo serdecznie. Ja, oczywiście, już taką informację od Pana Kieszka otrzymałem w tamtym tygodniu, bodajże telefon do mnie wykonał. Ja też oczywiście nie pozostawiłem tego bez echa i postanowiłem, znaczy zleciłem pracownikowi, aby zadzwonił się do Głównego Urzędu Pocztowego, aby dopytał, jak to dokładnie jest i czy faktycznie u nas będzie likwidowana ta poczta i już nie będzie. No, z tego, co dostałem informacji, co przekazał mi pracownik, no to oddział pocztowy zostaje w Mogielnicy. To nie jest tak, że nie będzie poczty w Mogielnicy, Szanowni Państwo. Ja sobie nie wyobrażam, żeby tej poczty czy też oddziału pocztowego tutaj nie było. Ludzie listy piszą jeszcze, więc nie wyobrażam sobie, żeby nie było możliwości wysłania poczty, tym bardziej że nasz Urząd, jako Urząd, generalnie ma podpisaną umowę z Poczta Polską na korespondencję, więc, no to myśmy nie otrzymali żadnej informacji dotychczas tak naprawdę jako Urząd, mimo tego, że jesteśmy kontrahentem Poczty Polskiej. Żadnej informacji odnośnie likwidacji. Szanowni Państwo, dlatego też no ja pierwsze, co to tam informacje dostałem to od Pana, Panie Edwardzie. Jeżeli faktycznie tak, jest jak Państwo mówicie, to z tego, co dostaliśmy informacji to, że ten Urząd Poczty tutaj nie będzie likwidowany. Wiemy, że ta sytuacja kilka lat już trwa, ta niby likwidacja też tak. Możecie to Państwo przyznać, że tak to już było. Nie mniej jednak.

Pani Michalska: Na razie likwidacji rzeczywiście nie ma, ale oni mogą nas po prostu zrestrukturyzować i zrobić z nas agencję pocztową.

Burmistrz Robert Lipiec: Okej, znaczy wiecie Państwo, to jest firma, która rządzi się własnymi prawami tak naprawdę. My większego wpływu na to nie mamy, na decyzję tej firmy ponieważ, to są decyzje podjęte na tle finansowym i to oni sobie działają, ale ja myślę, że tutaj, u nas nie dojdzie do sytuacji, że nie będzie możliwości wysłania listu, czy też nie będzie przekazywana emerytura przez listonosza. To nie ma takiej możliwości. Oczywiście, co my możemy Szanowni Państwo zrobić? Oczywiście, chcemy wam pomóc, chcemy pomóc waszemu Urzędowi Pocztownemu. Chcielibyśmy, żeby ten Urząd Pocztowny został. Chcemy przede wszystkim swoim mieszkańcom dlatego myślę, że dobrym kierunkiem tutaj byłoby, tylko mówię, dobrze by było gdybyście na przykład może złożyli jakąś oficjalną informację do Urzędu Gminy, że faktycznie ta likwidacja ma się zadziać i my byśmy podjęli uchwałę intencyjną Rady Miejskiej w kwestii, no nielikwidowania tego Urzędu Pocztownego, tak? Myślę, że takie działanie możemy tutaj przyjąć i jak najbardziej jesteśmy za tym, żeby po prostu Państwu pomóc, a przed wszystkim pomóc mieszkańcom.

Pan Kieszek: Panie Burmistrzu, ale problem jest w tym, że jeżeli tu powstanie agencja, a służba doręczeń.

Przewodnicząca Ewa Ścisłowska: Ja bardzo proszę wszystkich o spokój. Nie słyszymy Pana Edwarda.

Pan Kieszek: Służba doręczeń będzie się rozliczać w Grójcu czy w Nowym Mieście, niestety, odbiór przesyłek będzie następował w Grójcu lub w Nowym Mieście. Nadawać przesyłki będzie można w agencji pocztowej w Mogielnicy, ale przy takim czarnym scenariuszu mieszkańcy niestety będą musieli jeździć do sąsiednich miejscowości po odbiór korespondencji.

Burmistrz Robert Lipiec: Szanowni Państwo, to znaczy to jest niewyobrażalne, żeby taka sytuacja miała miejsce. Będziemy wysyłać w jednym miejscu, a musimy jechać do Grójca czy do Nowego Miasta odebrać no. To tak jak są dzisiaj paczkomaty, gdzie, no wysyłamy i odbieramy korespondencję na miejscu. Chociażby w skrzynce elektronicznej przecież nie sędzę, że tutaj w oddziale pocztowym miałoby to miejsce. Oczywiście, to, co powiedziałem, jeżeli faktycznie taka sytuacja ma miejsce, chociaż ja nie potwierdzam tego, dlatego, że informacje które my uzyskaliśmy, które uzyskał mój pracownik z Głównego Urzędu Pocztownego nie było tam mowy o likwidacji, więc, no nie wiem, oficjalnej informacji nie mamy też tak. Żeby podjąć nawet uchwałę intencyjną, Szanowni Państwo, musimy mieć oficjalne informacje bądź informacje od was. Chociażby, że czeka was taka restrukturyzacja, przez którą ucierpią nasi mieszkańcy, tak więc myślę, że stosownym byłoby, jeżeli macie wiedzę, że coś takiego się zadzieje. Chociaż ja osobiście też mogę z takim pismem wystąpić do Urzędu Pocztownego, żeby zapytać, czy faktycznie taka restrukturyzacja będzie, likwidacja Poczty Polskiej tu w Mogielnicy będzie. Nie mniej jednak wy jako pracownicy uważam, że chcecie walczyć o swoje miejsca pracy, to uważam, że powinniście tutaj takie pismo, petycje złożyć do gminy, a my oczywiście podejmiemy stosowne kroki takie, jakie możemy z mocy prawa.

Pan Kieszek: Już widzą na pewno mieszkańcy, że są problemy z Urzędem Pocztowym w Mogielnicy, bo przesuwane są godziny otwarcia. Wcześniej jest Urząd Poczty zamykany. W tej chwili siedzi trzy kobiety okienkowe. Jeżeli tu zostanie jeden pracownik w agencji i, nie дай Boże, zachoruje, pozyskać nowego pracownika na pewno będzie trudno. Przez jakiś czas może agencja nie funkcjonować. To też trzeba wziąć pod czarny scenariusz.

Przewodnicząca Ewa Ścisłowska: Ja mam tylko jeszcze jedno pytanie. Proszę mi powiedzieć, co leży u przyczyn takiej wizji likwidacji naszej placówki. Czym tłumaczą to władze?

Pani Michalska: Władze nie tłumaczą tego niczym. To jest nowe zarządzenie, to jest brany model z zachodu, bo tam to działa, więc w Polsce też powinno zadziałać.

Przewodnicząca Ewa Ścisłowska: No z pewnością będzie trzeba to zbadać i rzeczywiście, jak tu Pan Burmistrz mówi, pisma stosowne wysłać. Zarówno Państwo, jak i my, żeby tę sprawę rozwiązać. No scenariusz jest mroczny z likwidowania tej placówki w Mogielnicy.

Pan Kieszek: Tu problem jest moim zdaniem największy, dotyczy ludzi starszych, bo ludzie młodzi poradzą sobie z cyfryzacją, z obsługą komputera, ale ludzie starsi na pewno będą mieli z tym duży problem. Na pewno sobie z tym nie poradzą.

Przewodnicząca Ewa Ścisłowska: Dziękujemy bardzo. Proszę bardzo, Pani Radzimirska.

Przewodnicząca Zarządu K.O. Nr 1 Jolanta Radzimirska: Ja tylko chciałabym powiedzieć, że jedyna słuszna i taka racjonalna droga to jest ta, o której powiedział Pan Burmistrz. Pani Naczelnik winna złożyć pismo z taką informacją do Pana Burmistrza, żeby mógł podjąć jakiegokolwiek kroki, dlatego że Poczta Polska nie podlega pod żaden Urząd Gminy ani powiatu, aby mogli ingerować i tutaj, ewentualnie, my mieszkańcy musimy między sobą też te wici, że tak powiem rozesłać i, jak będzie taka potrzeba, będziemy listy intencyjne pisać z podpisami, że nie wyobrażamy sobie tutaj życia bez poczty, bez doręczania. Jeżeli chodzi zaś o restrukturyzację i zwolnienia, no to pewnie oni sobie wyliczą, co i jak, i na to wpływu nie będziemy mieli. Nie mniej jednak, nie wyobrażamy sobie, my mieszkańcy, ja już pomijam to, że będą zwolnienia, żeby nie było tu bodaj oddziału, że będzie przyjmował i doręczał. Podkreślam, doręczał przesyłki tudzież przekazy finansowe.

Pani Michalska: My sobie zdajemy z tego sprawę, że my nie podlegamy pod Urząd Gminy i żaden Urząd Wojewódzki. My chcieliśmy zwrócić uwagę na to, że to będzie problem dla mieszkańców. Dla tych starszych mieszkańców.

Przewodnicząca Zarządu K.O. Nr 1 Jolanta Radzimirska: Ale ja to doskonale rozumiem Pani Naczelnik. Tylko ja mówię: złóżcie Państwo pismo do Pana Burmistrza z informacją, że jawi się taka wizja przed nami. Wtedy Pan Burmistrz będzie mógł ewentualnie podjąć jakieś kroki. Wtedy można puścić informację publiczną, tak. Będziemy konsultować z mieszkańcami i podejmować jakieś działania. A tak, to tak naprawdę związane ręce, bo Państwo mówicie, a my

bez jakichś podstaw prawnych i tak dalej, i tak naprawdę, my mieszkańcy, nic nie możemy z tym nic zrobić, ani Pan Burmistrz nie może nic z tym zrobić.

Pan Kieszek: Wiemy, na czym problem polega. Tylko my tu przyszliśmy z wyprzedzeniem, żeby to nie było tego. Bo jak już nas przenoszą...

Przewodnicząca Zarządu K.O. Nr 1 Jolanta Radzimirska: No to dajcie jak najszybciej pismo informacyjne, żeby nie było za późno.

Przewodnicząca Ewa Ścisłowska: Czy ktoś z Państwa chciałby jeszcze w tej sprawie zabrać głos? Dziękuję bardzo. W innej sprawie? Nie ma chętnych, przejdźmy do spraw mieszkańców.

11. Sprawy mieszkańców.

Przewodnicząca Ewa Ścisłowska: Proszę bardzo, Pani Karolina Rutkowska.

Przewodnicząca Zarządu K.O. Nr 2 Karolina Rutkowska: Panie Burmistrzu, może trochę więcej informacji niech Pan udzieli o tej mini tężni solankowej. Przede wszystkim, jaki może rodzaj tężni i, przede wszystkim, to czy Pan się orientował później będzie koszt utrzymania takiej tężni.

Burmistrz Robert Lipiec: Szanowni Państwo, na chwilę obecną nie mam konkretnych danych, które mógłbym podać odnośnie, jaka ta tężnia będzie. Są takie wytyczne w dziale inwestycyjnym. Jest to koszt w zależności od wielkości tej tężni. Przekalkulowaliśmy to tak bardzo pobieżnie, no to myślę, że w ciągu roku to byłby koszt 10 tysięcy rocznie. Ale to mówię, to jest bardzo pobieżny, to nie jest coś, do czego należałoby się odnosić tak naprawdę. Wiąże to się tak naprawdę tam z wymianą tej solanki i tych, no w zasadzie tam tylko solanka krąży po prostu jest ona rozpylana na trzcinę i sobie spływa po tym i tak to funkcjonuje tak więc ten koszt można powiedzieć tylko i wyłącznie wymiany solanki ewentualnie. Tam jest to chyba raz w miesiącu wymiana, także no więcej wytycznych będzie w momencie, kiedy już poznamy konkretnie rodzaj, bo na razie póki co złożyliśmy tylko wniosek. Dostaliśmy środki, o których Państwu mówiłem i teraz będziemy dobierać odpowiedni sprzęt oczywiście do tych środków, więc będziemy mieć już jakiś konkretny sprzęt, to wtedy Państwu powiemy konkretną informację, co to będzie tak. Umieszczenie będzie plan taki, żeby to zrealizować w okolicy zalewu w Mogielnicy tak. Jest 3 albo 4 lokalizacje, no to też będzie się to wiązało z tym, że trzeba będzie tam podłączyć również kanalizację i wodociąg, bo taka jest potrzeba. Dlatego też będziemy dobierać dogodne technicznie miejsce, ale na pewno w okolicy zalewu tak.

Przewodnicząca Ewa Ścisłowska: Czy kontynuuje Pani Karolina? Proszę bardzo.

Przewodnicząca Zarządu K.O. Nr 2 Karolina Rutkowska: Chciałabym uzyskać taką informację, aby Pan Burmistrz, w którym imieniu podpisywane są umowy wynajmu kompleksu sportowego. Czyli, na przykład, ktoś chce wynająć boisko; to w którym imieniu jest to wykonane i kto odpowiada na przykład za ewentualnie poniesione straty obiektu. Czy, po prostu, kto jest formalnym administratorem kompleksu sportowego w Mogielnicy, bo takie pytanie mam od

mieszkańców. Także proszę o odpowiedź.

Burmistrz Robert Lipiec: Formalnym administratorem kompleksu sportowego jest Publiczna Szkoła Podstawowa nr 2 w Mogielnicy i Pani Dyrektor odpowiada za wszelkie sprawy związane z wynajmem obiektu, czy też naprawą ewentualnych szkód.

Przewodnicząca Zarządu K.O. Nr 2 Karolina Rutkowska: Dobrze, kolejne pytanie. Był Pan Dyrektorem MGOK-u kilkanaście lat i zorganizował Pan razem z Panem Konradem Sochą nie jedną imprezę kulturalną na terenie naszej gminy i proszę mi powiedzieć, jeżeli Pan oczywiście pamięta. Ile mniej więcej do budżetu gminy z jednej takiej imprezy wpływa pieniędzy z wynajmu miejsc handlowych i chodzi tutaj o to, w jaki sposób oblicza się takie stawki. Chodzi o te punkty, gdzie są sprzedawane różne zabawki, gry, wesołe miasteczko. Jakby Pan mógł sięgnąć pamięcią do swojego doświadczenia.

Burmistrz Robert Lipiec: Znaczy wie Pani, to ciężko jest w tym momencie powiedzieć. Myślę, że ta stawka która jest za wynajem pod kątem wynajmu miejsca pod handel, to z tego, co pamiętam to było około 250 złotych chyba za 3 metry ciągłe takiego miejsca. Nie wiem, jak jest teraz, bo może być zupełnie inna stawka. Nie wiem, jaką tam Pani Dyrektor przyjęła. Jeżeli chodzi o wesołe miasteczko no to też różnie. W zależności od tego, no ciężko powiedzieć. Ja zawsze ogłaszałem konkurs w sensie takim, że podawałem ogłoszenie o możliwości wyłączności na firmę cateringową i oczywiście miał wyłączność na catering bądź takie atrakcje typu wesołe miasteczko i proponował najwyższą kwotę. Oczywiście wybierałem tą kto dał najwięcej. Nie było określonych stawek tak naprawdę. Zawsze to było wpłacane na działalność statutową MGOK-u.

Przewodnicząca Zarządu K.O. Nr 2 Karolina Rutkowska: Dobrze, dziękuję. Czy ma Pan wiedzę, czy w tym roku Gmina Mogielnica otrzymała wpływy z wynajmu takich miejsc pod te stoiska handlowe, czyli to o czym przed chwilą rozmawialiśmy podczas tej imprezy Wiosna Mogielnicka. Czy ma Pan taką informację? Czy wpłynęły do nas do budżetu?

Burmistrz Robert Lipiec: Do gminy na pewno nie wpłynęły, bo gmina z tego tytułu nie pozyskuje żadnych środków. Jeżeli mogły wpłynąć, to tylko i wyłącznie do budżetu Miejsko-Gminnego Ośrodka Kultury. Nie mam takiej wiedzy, ponieważ to Pani Dyrektor zajmuje się tą sprawą.

Przewodnicząca Zarządu K.O. Nr 2 Karolina Rutkowska: Dobrze, to będę kierować pytania do Pani Dyrektor i jeszcze mam takie pytanie. Składałam wnioski na oświetlenie na ulicy, znaczy wniosek jeden na oświetlenie ulicy Zielewskiej i o postawienie dodatkowych koszy na śmieci ulica Sienkiewicza, ulica Szkolna, Krakowskie Przedmieście. Czy coś Pan Burmistrz wie na ten temat? Jakaś realizacja?

Burmistrz Robert Lipiec: Jeżeli chodzi o oświetlenie, póki co nie mamy dofinansowania na oświetlenie uliczne na lampy, więc nie ma lamp. Jeżeli chodzi o kosze na śmieci, to przecież

Pani tłumaczyłem już na którejś sesji, że uważam, że nie jest to potrzebne, ponieważ systematycznie przyglądamy się kwestii zapełnienia koszy na tych ulicach i nie wysypują się tam śmieci, więc nie widzę potrzeby zagęszczania, nie ma potrzeby zagęszczania, bo dzisiaj każdy śmieci, które generuje w domu, ma podpisaną umowę i wyrzuca je w domu, a takie śmiećki po drodze, nie wiem typu papierek po lodach, chociaż to też jest obowiązek sklepów, które posiadają kosze przy sklepie i tam to można zutylizować i wyrzucić, a tutaj na ulicach, jeżeli by się pojawiła taka sytuacja, że te kosze faktycznie by były zapełniane, no byśmy na pewno podjęli taką inicjatywę, żeby zwiększyć ich ilość. Na chwilę obecną nie mam informacji z Zakładu Gospodarki Komunalnej, że gdzieś jest niewystarczająca ilość koszy. To już Pani tłumaczyłem na którejś sesji.

Przewodnicząca Zarządu K.O. Nr 2 Karolina Rutkowska: I ostatnie pytanie, co z naszym placem zabaw w Mogielnicy. Na jakim etapie jest ta inwestycja? Czy w ogóle zostało cokolwiek rozpoczęte w tym kierunku?

Burmistrz Robert Lipiec: Rozumiem, że pyta Pani o plac zabaw przy ulicy Dziarnowskiej, bo takowy posiadamy. Też mówiłem na poprzedniej sesji, nie wiem czy Pani nie było, czy nie słyszała. Jest oczywiście w tym momencie na etapie realizacji, będzie uzupełniany o dwie zabawki w tym momencie. Było to uzgodnione z radnym z tego okręgu, który zaakceptował ten projekt. Kiedy będzie zrealizowane? Mam nadzieję, że do końca tego roku.

Przewodnicząca Ewa Ścisłowska: Czy pytania już zostały wyczerpane? Bardzo proszę Pani Jolanta Radzimirska.

Przewodnicząca Zarządu K.O. Nr 1 Jolanta Radzimirska: Panie Burmistrzu, w Mogielnicy swego czasu zostały wymalowane oznakowania poziome na ulicach Mostowa, Krzyżowa to były głównie oznakowania, gdzie jest pierwszeństwo, bo no niewidoczne były znaki pionowe i prosiłabym w miarę możliwości o odnowienie tego oznakowania poziomego, bo zaczyna się wycierać, a naprawdę jest bardzo pomocne. Poza tym jeszcze wymalowanie przejść przy ulicy Warszawska-Rynek, Wolska-Rynek, bo przechodziłam i Pan policjant chciał na mnie nałożyć mandat, bo nie przechodzę po pasach. Pytam go się: A przechodziłam tutaj od Rynku? Od baru chciałam iść do mamy na Warszawskiej. Pytałam się go, którędy mam iść. Pokazuje mi, że tak koło mnie tutaj są pasy tu przy Grójeckiej i potem pasy kolejne są przy kwiaciarni, no i z stamtąd muszę przejść przez ulicę Wolską, żeby przejść na Warszawską, gdzie nie ma pasów. Pytam się go, którędy mam przejść. Zgłupiał. No, ale wiecie Państwo, o czym ja mówię, prawda? To nie wiem, czy tam wymalować te pasy, czy to by się dało. Kiedyś tam były pasy. Tamtędy chodzą i dzieciaki do szkoły i Panie przedszkolanki też prowadzą dzieci i myślę, że nie był to wielki koszt, a wręcz byłoby to pomocne.

Burmistrz Robert Lipiec: Dziękuję za sugestie. Przyjąłem do wiadomości. Oczywiście, zapoznam się z tematem, niewykluczone, że być może jest taka potrzeba. Oczywiście tam jest droga powiatowa też także to jest kwestia. No ta, którą Pani wyjeżdżała z Grójeckiej w prawo, to

jest droga powiatowa. Okej, oczywiście tam, gdzie były namalowane oznakowania poziome i się wytarły i trzeba je odnowić, no to faktycznie trzeba systematycznie, będziemy je realizować w miarę możliwości z Zakładem Gospodarki Komunalnej, więc oczywiście, jak najbardziej.

Przewodnicząca Zarządu K.O. Nr 1 Jolanta Radzimirska: Jeszcze jedną sprawę mam.

Przewodnicząca Ewa Ścisłowska: Bardzo proszę.

Przewodnicząca Zarządu K.O. Nr 1 Jolanta Radzimirska: Mam takie pytanie do Państwa Radnych, do Pani Przewodniczącej, ponieważ, no miło mi, że Pan Burmistrz dostał podwyżkę, my też chcielibyśmy jakąś podwyżkę, bo od bardzo dawna takowej nie było.

Przewodnicząca Ewa Ścisłowska: Powiem tak, radni na pewno to przemyślą i ustalimy w tej sprawie stanowisko. Dziękujemy za sugestie. Proszę Państwa, ale to jeszcze nie jest koniec sesji. Proszę Państwa, porozmawiamy przy innej okazji. To nie jest koniec sesji, proszę Państwa. Chciałabym przekazać pewną informację. Informację związaną z Funduszem Sołeckim. Na terenie naszej gminy w miejscowości Michałowice, Popowice, Pączew i Ulaski Gostomskie nie ma sołtysa. W związku z tym, przeczytam Państwu pismo, jakie zostało do mnie skierowane. (...). Proszę Państwa stanowi to pewien problem, ale bardzo proszę, aby radni Pan Małek, Pan Tomasz Lesiak, tak? Lisiak, przepraszam i Pan Mariusz Kuligowski... żeby ci Panowie podążyli za mną do pokoju 41, aby Państwo mogli spisać kwotę i również stanowić źródło informacji dla mieszkańców poszczególnych wsi. Proszę Państwa, ja bardzo proszę radnych, żeby, tych wskazanych, aby do mnie na chwilę przyszli, spiszą sobie kwoty, przekażą, może mają drogę informacji i będziemy próbowali to w jakiś sposób rozwiązać. Proszę, Pani Marzena Stępień. Tak, ale Pani jest tutaj od rachunkowości.

Burmistrz Robert Lipiec: Szanowni Państwo, ja tylko chciałbym dodać taką kwestię. Wszyscy sołtysi otrzymali, ci co są, informacje odnośnie funduszu sołeckiego? Nie? No to otrzymają. Znaczący no taka, ale my też chcemy, no, nie wysyłać pocztą. Jeżeli Państwo jesteście, to po co. Są przygotowane pisma, to jakieś oszczędności dla nas. Są przygotowane pisma, zostaną wam przekazane. No tak są przygotowane, będą przekazane za chwilę o wysokości funduszy. Oczywiście jest zatrudniona Pani, która będzie obsługiwać wasze wnioski, ale to nie jest na zasadzie, że będzie wymyślać za Państwa projekty tylko na zasadzie rozliczenia tych wniosków, bo to będzie trzeba później, jak przyjdziecie Państwo z gotowym wnioskiem, to na pewno będą jakieś poprawki czy ewentualnie uzgodnienia. Więc to jest osoba, która później będzie realizować wasze wnioski, które wy złożycie. Pod kątem ogłoszenia przetargu czy przygotowania dokumentacji do tego przetargu. To jest na tej zasadzie. Musicie sami jako mieszkańcy czy grupa mieszkańców po prostu pomyśleć, co możecie zrealizować. Wymyślać jakiś pomysł ciekawy i złożyć wniosek tak. Później, jeżeli złożycie właściwy wniosek, to oczywiście realizacją, po to ta Pani została zatrudniona, żeby właśnie realizować, więc tak to wygląda. Też nie jest tak, że nie oczekujcie Państwo, że Pani będzie za was wymyślać, co wy tak chcecie, to jest tylko i wyłącznie zadanie wasze jako mieszkańców.

Sołtys wsi Stryków Agnieszka Ogieniewska: Panie Burmistrzu, ja chciałam zapytać, ponieważ ten fundusz sołecki jest u nas jakby pierwszy raz, więc wielu sołtysów nie wie, jak się za to tak naprawdę zabrać bo projekt, wniosek. Widzę, że Pan chce podyskutować. Dobrze, chodzi o to, że tak, jak Pani jest już zatrudniona. Pewnie jest do tego przygotowana. Może jakieś spotkanie z nią zorganizować z sołtysami. Jak to ma wyglądać, jak ten wniosek ma wyglądać. No bo projekt, wniosek to są dla mnie troszeczkę różne sprawy. No i o to mi właśnie chodzi.

Burmistrz Robert Lipiec: To znaczy, oczywiście, tak. Jeżeli Państwo oczekujecie takiego spotkania, żeby przynajmniej przedstawić Państwu, jak wygląda wniosek, jak go mniej więcej wypełnić, żebyście wiedzieli. To jak najbardziej, tak trzeba coś takiego zorganizować. Możemy zorganizować zebranie sołtysów, żeby przedstawić wam, jakie są dokumenty i co trzeba i kiedy należy złożyć, tak. Tutaj, jak najbardziej tak. Tylko mówię, że pomysły już są po waszej stronie i opis tych pomysłów oczywiście odpowiedni tam no, Szanowni Państwo, pamiętajcie o tym, że tutaj będzie mnóstwo pracy, żeby te wnioski odpowiednio później zrealizować i przypilnować tego wszystkiego, więc też proszę o wyrozumiałość, ale tutaj jeżeli chodzi o takie informacyjne spotkanie z sołtysami, to jak najbardziej jestem za i zorganizujemy takie spotkanie, zaprosimy Państwa i przedstawimy, jakie dokumenty trzeba złożyć i jak to mniej więcej wygląda. Dziękuję.

Przewodnicząca Ewa Ścisłowska: Na poprzedniej sesji Pani Radzimirska zadała mi pytanie, dlaczego się wstrzymałam. Proszę Państwa po wielu przemyśleniach doszłam do wniosku, że nie będę udzielała Pani informacji na ten temat. Bardzo mi przykro, ponieważ rozpoczęłabym nową modę w Gminie Mogielnica i za każdym razem każdy mógłby zapytać radnego „Dlaczego Pan się wstrzymał?”, „Dlaczego Pan był za?”, „Dlaczego nie?”. Nie ma obowiązku tłumaczenia się z takich decyzji, więc proszę mi dać tę swobodę i na tym skończmy dyskusję. Ale na jakie pytanie? Powiedziałam, że spotkamy się i rozpatrzmy. Rozpatrzmy tą i przeanalizujemy, bo proszę Państwa, co do podwyższenia, to zależy, wiecie, od tego, ile dostaje diety radny. To jest związane z pewnymi przepisami. Musimy ustalić w tej sprawie stanowisko. Państwo biorą połowę tego, co my. W Komisjach uczestniczycie? Tak, oczywiście, tylko sesje zwyczajne. Zgadza się, tak, jak powiedziałam po pytaniu. My ten temat przedyskutujemy. Ja rozumiem, przedyskutujemy ten temat. Nie mówię nie, nie mówię w tej chwili tak, ponieważ nie było żadnego sondażu nie wiem ile jest chętnych za przeprowadzeniem takiej zmiany, a ilu przeciw. Zobaczymy. Bardzo proszę, jeszcze nie zakończyliśmy sesji. Proszę Państwa, jest możliwość rozmowy, ale w jakiś sposób uporządkowany. Czy ktoś z Państwa jeszcze chciałby zabrać głos? Proszę bardzo, Pani Hańskie.

Sołtys wsi Kozietuły Nowe Beata Hańskie: Dziękuję. Panie Burmistrzu, oczekiwałam, że dostanę jakieś odpowiedzi na zadane pytania na poprzedniej sesji, więc ja przypomnę te pytania i poproszę o odpowiedź, czy coś zmieniło się w tej sprawie. Było powiedziane, że będzie remont drogi patcherem, patcherem, zależy, jak kto to wymawia. Mamy drugą połowę lipca, u mnie nadal się nic nie dzieje. Nie wiem, czy w ogóle w gminie dzieje się taki remont. Moja droga, zapraszałam i nadal zapraszam zwłaszcza w słoneczne dni. W ogóle możecie, chyba tak organizuje, żeby przyjechali radni, żeby zobaczyli, co się dzieje, gdzie my mamy prania wieszać, jakie okna mamy, elewacje do mycia. Zadałam również pytanie o panele fotowoltaiczne.

Panele, przyjechał Pan Kmieciak i Pan Muszyński, zrobili zdjęcia, popatrzyli i pojechali. Nie wiem, do tej pory nie mam informacji, co dalej, co się z tym będzie działo. Następna sprawa, dalej te kasztany. Trzeba przyjechać, musi przyjechać konserwator. Myślałam, że coś do tej pory będzie się działo, trzy kasztany są suche. Nadal zagrażają. Suche i nie tylko suche. Nikt się tym w ogóle nie interesuje. Co do oświetlenia. Wszędzie słyszę o tym oświetleniu. Każdy chce oświetlenia. Olbrzymia wieś, duża wieś, ciąg jest od Goszczyna od strony Białobrzeg do firm i jakby ktoś przyjechał i zobaczył, no to śmiech na Sali, bo drogi do lasu pooświetlane są, a tu w środku drogi my mamy ciemności egipskie. Nie ma lamp w ogóle. Ja na całej wsi mam 12 lamp i to też tylko dzięki temu, że mój, Świętej Pamięci, szwagier, pracując w energetyce, on nam to załatwił i to mamy. To jest kolejne. O rowie nawet już nie będę mówiła, bo podobno go w ogóle tam nie ma, nie było i nie ma co o niego walczyć, ale ja cały czas będę powtarzała, że ten rów był. Rów powinien być odtworzony. Nic się w tej materii nie dzieje i ostatnie. Chciałabym przypomnieć radnym wasze hasło, jak szliście do wyborców, jakie było hasło. Jest kilku radnych, nie będę wymieniała z nazwiska, ale chciałabym wam przypomnieć. Hasło wasze brzmiało „Nie dla kasy, lecz dla ludzi”. Zapomnieliście o tym, a teraz bym bardzo prosiła Pana Burmistrza o informacje na temat tych 5 moich pytań.

Burmistrz Robert Lipiec: Pani Beato, Pani sołtys. Może faktycznie taką ma osobowość jednak szkoda, że Pani upolitycznia nasze sesje, bo nie ma naprawdę takiej potrzeby. To jest kwestia jedna. Druga kwestia Pani drogi. Jeżeli chodzi o drogę kasztanki, to przecież ja Pani tłumaczyłem, że został złożony wniosek. Niestety, jest na liście rezerwowej. Co jeszcze Pani powiem. Na spotkaniu roboczym, które mieliśmy z radnymi, ja zaproponowałem, żeby tą drogę zrealizować z własnych środków, ponieważ mamy taki rok, który sprzyja inwestycjom drogowym ze względu na to, że firmy naprawdę nie mają robót drogowych i przetargi wychodzą bardzo bardzo tanio. Można powiedzieć, że dochodzi do tego, że 50% zaplanowanego budżetu wychodzi przetarg. Niestety, z resztą tu mogą radni potwierdzić, że taka propozycja z mojej strony padła, Szanowni Państwo, że chciałem zrobić z własnych środków. Nie mniej jednak radni, no, nie wyrazili zgody na to, żeby to zrealizować z własnych środków i w pierwszym rzędzie była Pani Radna z Kozietuła. Ale ja nie mówię, że Pani mówiła, tylko głosowaliśmy nad tym tematem. Nie chodzi tu o mowę. Więc, Szanowni Państwo, póki co czekamy. Nie wiem, czy z listy rezerwowej wskoczy ten wniosek na kolejne zadanie, czy nie. Ale póki co, jest na liście rezerwowej, już Pani tłumaczyłem dosyć wyraźnie.

Sołtys wsi Beata Hańskie: Ta droga, która miała być remontowana petcherem, patcherem, nie pamiętam dokładnie, jak się to wymawia. Mamy drugą połowę lipca, ja dalej jeżdżę po dołach, a pogodę teraz mamy taką, jaką mamy. Czyli raz jest słonecznie raz jest... Samochody tłuczemy. Nie będę tu mówiła, ile ludzi kosztuje naprawa samochodów, którymi się wjedzie w takie doły zakryte wodą. Powiem tylko tyle i uprzedzę wszystkich, Gmina Mogielnica ma ubezpieczone drogi, ale nie próbujcie tą drogą krzyżową iść, żeby naprawić. Idźcie naprawić, szkoda zachodu. Jestem akurat świeżo po takiej tragedii i ja o takiej drodze mówię. Bo droga kasztanki to jest tylko 1/3 dróg w Kozietułach Nowych i ja się pytam o ten remont petcherem. Natomiast, co do

kasztanek, to ja się zapytałam, co się będzie działo z tymi kasztanami. Bo ja poprzednio prosiłam o zgłoszenie do konserwatora o zezwolenie na zabezpieczenie. Tam są suche kasztany, to nie jest jakieś małe drzewko, tylko to są olbrzymie kasztany. One powinny być przycięte, tam powinna być przeprowadzona pielęgnacyjna przecinka i usunięte te, które zagrażają.

Burmistrz Robert Lipiec: Pani Beato, kwestia jest tego rodzaju, czy, oczywiście, nie ma problemu, jeżeli te kasztany są w pasie drogi gminnej, to jak najbardziej złożymy wniosek do konserwatora i być może jest już złożony, bo ja przekazywałem Pani Anicie. Może jest już ten wniosek, może poszedł, ale zdaje sobie Pani sprawę, że papierologia trwa. Tym bardziej u konserwatora zabytków, ale jak najbardziej tak, jeżeli są w pasie drogowym. No więc trzeba czekać.

Sołtys wsi Kozietyły Nowe Beata Hańskie: Panie Burmistrzu, to jest 15 metrów droga więc te kasztany na 100% są wszystkie w pasie drogowym.

Burmistrz Robert Lipiec: Znaczący, no wie Pani, 15 metrów to jest Pani zdanie. Ja tam geodety nie widziałem, nie wiem, jak tam jest, no ale w porządku, nie ma problemu. Jeżeli chodzi o fotowoltaikę, no to był Pan Marian, faktycznie, z Panem Muszyńskim. Porobili zdjęcia, okazuje się, że ta fotowoltaika jest, taką informację otrzymałem, jest jeszcze na gwarancji, więc tak naprawdę wysłaliśmy pismo wzywające do naprawienia szkody, a zdajecie sobie Państwo sprawę, że to też pewnie potrwa. To nie zostanie wymienione w ciągu tygodnia. Chociaż może, jak będzie w porządku, wykonawca to powinien po prostu przyjechać i wymienić. Nie wiem, czy już był ten wykonawca, czy nie. Nie mniej jednak, na pewno pismo zostało wysłane do wykonawcy, żeby usunął wadę. Ja nie wiem, raczej nie będziemy w tym roku petcherować, ponieważ drogi są w niezłym stanie, jeżeli chodzi o nie kalkulowałoby się firmie, żeby przyjechać do Mogielnicy, żeby drogi zapetcherować, ale możemy to zrobić masą na zimno. Może to zrobić Zakład Gospodarki Komunalnej i w miarę możliwości, ja to zrealizuję. Faktycznie był taki zamysł, żeby wypetcherować drogi na terenie gminy. Przejechaliśmy się tymi drogami okazało się, że są w dobrym stanie i na Pani drodze też byłem, sam osobiście jechałem, więc też proszę nie mówić, że te doły są strasznie wielkie. Faktycznie, wiecie, śmieszne bardzo.

Sołtys wsi Kozietyły Nowe Beata Hańskie: Panie Burmistrzu, żeby nie było, że ja coś znowu upolityczniam. To powiem to w ten sposób. Naprawdę, przed samymi wyborami był Pan u mnie i zapytał się Pan mnie w ten sposób: „Beata, dlaczego ty masz taką drogę?”. Jadąc do mnie. Ten odcinek, który nie jest w ogóle w planach, a teraz się dowiaduje, że ta droga jest w niezłym stanie?

Burmistrz Robert Lipiec: Pani Beato, rozmawialiśmy o drodze w kasztankach, nie o drodze koło Pani, od tego trzeba zacząć, przed wyborami, a po drugie, droga została naprawiona w tamtym roku petcherem tam koło Pani i ten petcher został zrealizowany jeszcze w dużej mierze się trzyma. Ja wiem, że jest kilka dołów, które trzeba wyremontować i wyremontujemy to.

Przewodnicząca Ewa Ścisłowska: Myślę, że niektórzy z nas znają tę drogę, ale jak będzie trzeba

to pojedziemy jeszcze raz. Proszę bardzo, o głos prosiła Pani Agnieszka Ogieniewska. Ja wiem, że radni tu są, Pan Ireneusz Popis i Pani Marzena Stępień, ale Pani Agnieszka Ogieniewska, proszę bardzo. Proszę krótko.

Sołtys wsi Stryków Agnieszka Ogieniewska: Panie Burmistrzu, mam pytanie, bo tak wychwyciłam Pana wypowiedź, że mamy niezły rok na drogi. Skoro tutaj do drogi Pani Beaty może za duży koszt prawda. Nie wiem, pomijając to. Chciałam zapytać o moją drogę. Kiedyś Pan powiedział, że nie będzie Pan chciał korzystać z funduszy, ponieważ, to jest zbyt mała inwestycja żeby blokować sobie zewnętrzne środki, żeby zostawić te środki może na większe inwestycje. Tu może, jak będzie dobra koniunktura finansowa w Urzędzie i to, żeby to zrobić ze środków własnych. Być może teraz to by była dobra okazja. Jest to odcinek 300 paru metrów. Może w tej chwili radni by się przychyłili, jakby Pan Burmistrz taką propozycję złożył, skoro tak naprawdę na Komisjach Budżetowych radni tej kadencji, nie lubię siedzieć tyłem, ale no niestety. Tej kadencji w Komisji Budżetowej tamtej rady pozytywnie zaopiniowali. Też byli na tej drodze, wiedzą. Wiedzą też doskonale, że poniosłam wkład własny, więc może dałoby radę te trzysta parę metrów zrobić. Nie oszukujmy się, też ten tłuczeń nie mówiąc o samochodzie, o elewacjach, to jest droga tuż przy samych budynkach no i też wszystko się niszczy, no nie oszukujmy się, więc bardzo bym prosiła Pana Burmistrza, może by złożył taki wniosek, zaproponował radnym, a radni o pozytywne rozpatrzenie tego.

Burmistrz Robert Lipiec: Pani Agnieszko, jest to sprawa niewykluczona, oczywiście, że tak. Nie mniej jednak, preferowałbym, żeby jednak zrealizować te kasztanki, bo są w fatalnym stanie tak naprawdę. Tam nie ma drogi tam po prostu no tłuczeń nasypany. No tak, ale Pani relacja drogi i relacja drogi Kozietuły to jest zupełnie inna droga, więc nie rozpatrujemy tego w tych samych kategoriach. No tak to wygląda. Powiedziałem jak to wygląda, jak chcieliśmy to zrealizować, no, ale tak to wyszło, jak wyszło.

Sołtys wsi Stryków Agnieszka Ogieniewska: Ale ja, broń Boże, nie mówię o nierealizowaniu tamtej drogi, czy tak dalej. Nie jestem taką osobą, że dla siebie kosztem innych, absolutnie, ale no też, jak się pojawia światło w tunelu, trzeba z niego korzystać.

Przewodnicząca Ewa Ścisłowska: To może ja w tej kwestii. Proszę Państwa, no nie da się wszystkiego zrobić w jednym roku. No niestety musimy zachować porządek rzeczy.

Burmistrz Robert Lipiec: Ja tylko chciałem dodać, no powiedzieć, w sensie powtórzyć. Oczywiście, ja nie wiem problemu tylko, że ta droga w Kozietulach, moim zdaniem, jest priorytetem i powinna być wykonana. Ze względu na jej fatalny stan i tego, ile tam samochodów przyjeżdża w stosunku do tego, co Pani droga jest tam dojazdowa do domu można powiedzieć, bo tylko Pani korzysta z tej drogi tak. Także tak to wygląda.

Przewodnicząca Ewa Ścisłowska: Proszę bardzo, Pan Ireneusz Popis.

Radny Ireneusz Popis: Dzień dobry Państwu, dziękuje Pani Przewodnicząca za danie mi głosu.

No szkoda, że tutaj na sali nie ma Pani Hańkowskiej i Pani Rutkowskiej, bo chciałem się odnieść do tego sformułowania, że niektórzy radni mówili „nie dla kasy, a dla ludzi”. To było moje sformułowanie, startując z ramienia Tomka Rutkowskiego. Ja chciałem nadmienić, że tak i cały czas idę tym tropem. Wiecie Państwo, przez rok czasu udało mi się zrealizować, jako radnemu z pomocą radnych znajdujących się tutaj, na tej sali. Nadmienię tylko, że festyn rodzinny w Wólce Gostomskiej udało mi się tam pozyskać słodczyce, Koła Gospodyń Wiejskich, Mikołajki, Młodzieżowa Drużyna Pożarnicza, uzyskałem środki pieniężne na zakup umundurowania dla gminnej Drużyny Pożarniczej, dla Orkiestry Dętej w Mogielnicy, która się reaktywowała pod przewodnictwem Mateusza Błacha, którego też tutaj faworyzowaliśmy tutaj z radnymi na to stanowisko, działa prężnie. Udało nam uzyskać pieniądze. Mi się wydaje, że w rok tutaj z radnymi udało nam się uzbierać, nie wspomnę o tym dodatku motywacyjnym dla nauczycieli, też w Komisji Oświaty z Panią Agnieszką i Panią Ewą Ścisłowską, który się przychylił Pan Burmistrz do tego dodatku motywacyjnego, który był najniższy od tylu lat. Mi się wydaje, że ja cały czas idę tym tropem nie dla kasy, a dla ludzi i cały czas realizuje ten plan do przodu powolutku, a stopniowo. Mi się wydaje, że przez rok czasu zrobiłem bardzo dużo. Chciałbym to życzyć innym radnym i sołtysom. Dziękuję bardzo.

Przewodnicząca Ewa Ścisłowska: Dobrze, dziękuję. Proszę bardzo, Pani Marzena Stępień.

Radna Marzena Stępień: Pani Przewodnicząca, jak już mam mikrofon, to dziękuję bardzo. Ja tutaj mam prośbę do Pana Burmistrza, też żałuję, że wyszła Pani Hańka, bo sugerowanie, że działałam tutaj na szkodę mieszkańców, a w szczególności mieszkańców z mojego okręgu Koźmiał i Koźmiał Nowych jest bardzo troszeczkę niesprawiedliwe. Na spotkaniu roboczym, o którym Pan Burmistrz wspomniał, była mowa o drodze kasztanki i nie byłam tam tylko sama i to, co Pan przed chwilą też powiedział, że jest to wniosek, który czeka w kolejności na dofinansowanie, więc, na logikę, Panie Burmistrzu, nie mamy decyzji stricte, że został odrzucony, więc, no przepraszam bardzo, idiota w tym momencie wykladałby własne pieniądze z budżetu gminy, żeby realizować wniosek, który jednak może to dofinansowanie jednak uzyskamy, prawda? Po za tym, jak było to spotkanie robocze, my radni nie poznaliśmy też kosztów, nie dostaliśmy informacji, że remont tego odcinka drogi będzie koszt, nie wiem, 2 miliony 758 złotych, abstrahując. Nie padła kwota. Padło zapytanie z Pana strony: „Co robimy?” Czekamy, właśnie, a nuż, widelec wniosek zostanie rozpatrzony, czy robimy to z własnych środków. Uznaliśmy, że poczekajmy, nie będziemy robić tego z własnych środków. Poczekamy, być może, na dotację. Tak było?

Burmistrz Robert Lipiec: I czy ja powiedziałem jakąś nieprawdę?

Radna Marzena Stępień: Tak, powiedział Pan, że wyszło to tutaj ode mnie, żeby nie robić kasztanek.

Burmistrz Robert Lipiec: Nie, nie, nie, ja powiedziałem, że radni głosowaliście. Że radni głosowali przeciwko.

Radna Marzena Stępień: Pani Jolu, co Pan powiedział?

Burmistrz Robert Lipiec: I powiedziałem, że między innymi Pani głosowała przeciwko. Tak powiedziałem? No, to teraz ja to powtórzę tak, jak to było faktycznie. Dobrze, Szanowni Państwo. Więc tak, sytuacja była tak, że padła informacja, że wniosek jest na dość odległej pozycji, po drugie podałem, jaki jest koszt realizacji drogi i podałem informację, że przetargi w tym roku wychodzą o połowę ceny niżej. Tak było, Szanowni Państwo, radni? Tak było. Dlatego też jest to czas i możliwość, żeby móc wykorzystać dzisiaj te ceny wykonania robót drogowych, żeby zrobić za połowę pieniędzy, czyli tak jak byśmy wzięli dofinansowanie tak naprawdę na inne lata. Za takie pieniądze moglibyśmy zrealizować w tym roku tą drogę, bo w przyszłym roku może być znowu firmy mogą mieć dużo robót i znowu będzie sytuacja nabijania ceny. Dlatego czasami można wykorzystać sytuację, jeżeli jest niż na rynku robót drogowych, bo za mniejsze pieniądze możemy zrealizować z własnych środków drogę niż w przyszłym roku kolejnym byśmy zrealizowali z dofinansowania, Szanowni Państwo. To jest ten element, który ja tłumaczyłem na tym spotkaniu i decyzja była taka, jaka była. Nie jestem w stanie Państwu zagwarantować tej ceny, jaka będzie, że będzie to cena o tyle niższa, ale ja wam powiedziałem, jaka jest tendencja na rynku robót jeżeli chodzi o drogownictwo, że te ceny są o połowę niższe w tym momencie, że te przetargi wychodzą o połowę niższe.

Przewodnicząca Ewa Ścisłowska: Ja bardzo przepraszam, Panie Burmistrzu sesja trwa nadal. Bardzo proszę, żeby nie opuszczać sali. Przepraszam.

Burmistrz Robert Lipiec: Więc tak to było przedstawione. To nie było powiedziane, że zrobimy to z własnych środków, tylko były przedstawione konkretne argumenty, Szanowni Państwo. Że dzisiaj w tym roku możemy zrealizować taką drogę tak naprawdę za pieniądze, które zabezpieczyliśmy na wkład własny. No wie Pani. ja używam siły perswazji, tłumaczę to tak, jak Pani, ale nie zawsze to dociera. Także tak to wygląda, Szanowni Państwo. Dziękuję. Proszę? Tak taki kosztorys.

Radna Marzena Stępień: Nie na naszym spotkaniu, które było tak zwanym roboczym to było bodajże po którejś Komisji Budżetowej, o ile pamiętam. Nie była podana konkretna kwota. Panie Burmistrzu, no to w związku z tym, skoro jest faktycznie, że można zrobić za kwotę.

Burmistrz Robert Lipiec: Szanowna Pani, kwota, kosztorys remontu drogi był wiadomy bo przecież zawsze podajemy kosztorys, ile będzie kosztować realizacja drogi. To, ile ta droga by wyszła w przetargu, no nie jestem w stanie powiedzieć. Ja tylko mówię, jaka jest tendencja w tym roku, że po przetargach wychodzą ceny o połowę niższe niż w kosztorysie. To chyba jest nic skomplikowanego, żeby to sobie policzyć jak to wychodzi?

Przewodnicząca Ewa Ścisłowska: Proszę bardzo, akces do dyskusji zgłasza Pani Jolanta Radzimirska.

Przewodnicząca Zarządu K.O. Nr 1 Jolanta Radzimirska: Ja tylko takie krótkie pytanie, bo z

sesji na sesję zapominam ciągle. Proszę Państwa takim, uciekło mi słowo. Zawsze zapraszaliśmy radnych powiatowych na spotkania, na sesje. Odkąd działa ta rada, nie wiem, czy raz byli Państwo radni powiatowi na naszej sesji. Nie wiem, czy Państwo nie zapraszacie radnych? Czy po prostu nie przychodzą.

Przewodnicząca Ewa Ścisłowska: Ten temat był już poruszany. Ja mówiłam na poprzedniej sesji, że Pan Burmistrz będąc w poprzedniej kadencji radnym powiatowym z własnej inicjatywy przychodził na sesje. W tym roku, powiem szczerze, może raz zapraszaliśmy. Pan Edward, a może i nie, no nie pamiętam dokładnie, ale dziś akurat był. Oczywiście myślałam o tym, żeby zaprosić Państwa radnych powiatowych również mamy inne pytania. Myślę, że to będzie faktem niebawem.

Przewodnicząca Zarządu K.O. Nr 1 Jolanta Radzimirska: No tak, bo zawsze, jak Pan Robert zawsze zabrał głos i myśmy się dowiadywali.

Przewodnicząca Ewa Ścisłowska: Także, proszę Państwa, jeżeli Państwo uważają to za stosowne, na pewno zaprosimy Państwa Panią Ewę Mróz i Pana Edwarda Kieszka. Proszę, chwilę czekamy na informacje. Proszę Państwa, czy ktoś chciałby jeszcze zabrać głos? Proszę Państwa niniejszym zamykam dzisiejszą XXI sesję Rady Miejskiej. Wskazanych radnych bardzo proszę, aby przyszli do mnie do pokoju i proszę sołtysów, żeby jeszcze chwilę zostali. Dziękuję bardzo, do widzenia.

Protokołowała:

Wioleta Górnik

Sekretarz obrad:

Mariusz Kuligowski

Przewodniczyła:

Ewa Ścisłowska